

Maciej TRZCIŃSKI

KRYMINALISTYKA
I ARCHEOLOGIA
SĄDOWA W PROCESIE
POSZUKIWANIA
UKRYTYCH ZWŁOK



Wolters Kluwer

Maciej TRZCIŃSKI

KRYMINALISTYKA
I ARCHEOLOGIA
SĄDOWA W PROCESIE
POSZUKIWANIA
UKRYTYCH ZWŁOK



Wolters Kluwer

WARSZAWA 2021

Wydanie publikacji zostało dofinansowane
przez Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii
oraz Katedrę Kryminalistyki Uniwersytetu Wrocławskiego

Stan prawny na 14 lipca 2021 r.

Recenzent
Prof. dr hab. Tadeusz Tomaszewski

Wydawca
Joanna Dzwonnik

Redaktor prowadzący
Paulina Ambroży

Opracowanie redakcyjne
Agnieszka Witczak

Projekt graficzny okładki
Studio Kozak

Zdjęcie wykorzystane na okładce
© CUKMEN – stock.adobe.com

prawolubni

Ta książka jest wspólnym dziełem twórcy i wydawcy. Prosimy, byś przestrzegał przysługujących
im praw. Książkę możesz udostępnić osobom bliskim lub osobiście znanym, ale nie publikuj
jej w internecie. Jeśli cytujesz fragmenty, nie zmieniaj ich treści i koniecznie zaznacz,
czyje to dzieło. A jeśli musisz skopiować część, rób to jedynie na użytek osobisty.

Szanujemy prawo i własność
Więcej na www.legalnakultura.pl
Polska Izba Książki

© Copyright by Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o., 2021

ISBN 978-83-8246-177-0

Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o.
Dział Praw Autorskich
01-208 Warszawa, ul. Przyokopowa 33
tel. 22 535 82 19
e-mail: PL-ksiazki@wolterskluwer.com

księgarnia internetowa www.profinfo.pl

SPIIS TREŚCI

Wykaz skrótów	9
----------------------------	----------

Wstęp	11
--------------------	-----------

Rozdział I

Poszukiwania ukrytych zwłok – próba określenia specyfiki

zjawiska	15
1.1. Osoby zaginione a poszukiwania ofiar zabójstw	15
1.2. Zabójstwa bez ciała	26
1.3. Poszukiwania ofiar konfliktów zbrojnych oraz ofiar totalitaryzmów	32
1.4. Poszukiwania o charakterze historycznym	40
1.5. Podmioty uprawnione do prowadzenia poszukiwań	44

Rozdział II

Pozbycie się zwłok przez sprawcę zabójstwa – przyczyny

i metody działań	59
2.1. Uwagi wstępne	59
2.2. Pozbycie się zwłok ofiary jako sposób na uniknięcie odpowiedzialności karnej	63
2.3. Zabiegi ze zwłokami ofiary zabójstwa (stosunek sprawcy do zwłok ofiary)	69
2.3.1. Defragmentacja zwłok	82
2.3.2. Spalenie zwłok	91
2.3.3. Rozpuszczenie zwłok w kwasie	96
2.3.4. Rozgotowywanie zwłok	99
2.3.5. Kanibalizm	100

2.4. Miejsce deponowania zwłok lub szczątków ludzkich	103
2.4.1. Zakopanie zwłok	104
2.4.2. Zabetonowanie	110
2.4.3. Utopienie	113
2.5. Stan zachowania zwłok oraz jego wpływ na wyniki poszukiwań	116

Rozdział III

Nauka w procesie poszukiwań ofiar zabójstw	125
3.1. Uwagi wstępne	125
3.2. Kryminalistyka	127
3.3. Archeologia sądowa	147

Rozdział IV

Prowadzenie poszukiwań zwłok na lądzie	163
4.1. Uwagi wstępne	163
4.2. Metody nieinwazyjne	171
4.2.1. Prospekcja powierzchniowa terenu	174
4.2.2. Metody geofizyczne	180
4.2.2.1. Detektor metalu	183
4.2.2.2. Magnetometr	184
4.2.2.3. Georadar	185
4.2.2.4. Metoda elektrooporowa	192
4.2.2.5. Termowizja	193
4.2.3. Zdjęcia lotnicze i satelitarne	201
4.2.4. Lotniczy skaniny laserowy	204
4.2.5. System Informacji Geograficznej	206
4.2.6. Psy specjalistyczne do wyszukiwania zapachu ludzkich zwłok	208
4.3. Metody inwazyjne	224
4.3.1. Uwagi wstępne	224
4.3.2. Badania sondażowe związane z pobieraniem próbek gruntu	226
4.3.2.1. Metoda fosforanowa	227
4.3.2.2. Odwierty geologiczne	228

4.3.3. Psy specjalistyczne do wyszukiwania zapachu ludzkich zwłok – inwazyjne elementy metody	231
4.3.4. Badania wykopaliskowe	232

Rozdział V

Specyfika prowadzenia poszukiwań zwłok pod wodą	237
5.1. Uwagi wstępne	237
5.2. Działania sprawcy	239
5.3. Podmioty prowadzące poszukiwania	243
5.4. Metody poszukiwań	248

Rozdział VI

Metody prowadzenia poszukiwań ofiar zabójstw w świetle praktyki	258
6.1. Uwagi wstępne	258
6.2. Tryb, w jakim prowadzone były działania	260
6.3. Analiza metod wykorzystywanych podczas poszukiwań ...	275
6.4. Metody wykorzystywane podczas prac poszukiwawczych prowadzonych przez Biuro Poszukiwań i Identyfikacji IPN	281
Wnioski końcowe	289
Bibliografia	301
Wykaz aktów prawnych	319
Źródła internetowe	321
Spis fotografii, map, rysunków, tabel i wykresów	329

WYKAZ SKRÓTÓW

Akty prawne

- | | |
|--------------|--|
| k.k. | – ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. z 2020 r. poz. 1444 ze zm.) |
| k.p.k. | – ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 2021 r. poz. 534 ze zm.) |
| u.o.z.o.z. | – ustawa z 23.07.2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz.U. z 2021 r. poz. 710 ze zm.) |
| ustawa o IPN | – ustawa z 18.12.1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz.U. z 2021 r. poz. 177) |

Inne

- | | |
|-------------|---|
| Dz.U. | – Dziennik Ustaw |
| Dz.Urz. KGP | – Dziennik Urzędowy Komendy Głównej Policji |
| IPN | – Instytut Pamięci Narodowej |
| KGP | – Komenda Główna Policji |
| KPP | – Komenda Powiatowa Policji |
| KSP | – Komenda Stołeczna Policji |
| KWP | – Komenda Wojewódzka Policji |
| NKPK | – Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego |

WSTĘP

Problematyce zabójstw poświęca się w naukach penalnych, w tym również w kryminalistyce, niezmiennie dużo uwagi. Przestępstwo to jest bez wątpienia gatunkowo najcięższym przestępstwem, a stopień jego społecznej szkodliwości (ongiś „społecznego niebezpieczeństwa”) na ogół budzi powszechne potępienie. Zabójstwo i zabójca kojarzą nam się słusznie z archetypem zła. Natomiast wykrycie i ujęcie sprawcy oraz wymierzenie mu kary wpisują się w stereotypowe, lecz jakże naturalne postrzeganie sprawiedliwości.

Zabójcy oraz ich *modus operandi* byli już wielokrotnie przedmiotem rozlicznych badań naukowych. Obok analizy motywów samej zbrodni oraz sposobów jej popełnienia zwracano również uwagę na działania, jakie sprawca podejmuje bezpośrednio po dokonaniu samego aktu zabójstwa. Reakcja większości sprawców opiera się na instynkcie przetrwania, a więc na ucieczce przed odpowiedzialnością, choć rozpoznane są, jak wiemy, także przypadki, w których sprawca celowo pozostawia zwłoki ofiary na miejscu przestępstwa. Może to być z jednej strony wyrazem jego bezradności lub – wręcz przeciwnie – formą manifestu, wyzwania rzuconego organom ścigania. Na ogół jednak po dokonanych zabójstwie sprawca podejmuje działania określane mianem „maskowania przestępstwa”. Zabiegi te mogą być związane między innymi z pozbyciem się narzędzia zbrodni, zacieraniem śladów przestępstwa, pozorowaniem innego zdarzenia (samo-bójstwa, nieszczęśliwego wypadku). Kluczową jednak kwestią będzie dla sprawcy przede wszystkim pozbycie się kłopotliwych zwłok ofiary. Wszystkie te działania służyć mają zgodnie z oczekiwaniami sprawcy jednemu celowi, jakim jest uniknięcie odpowiedzialności karnej lub

przynajmniej złagodzenie wymiaru kary. Inwencja sprawców jest w tym zakresie, jak wiemy, bardzo zróżnicowana i zależy od wielu uwarunkowań. Niemniej nawet bardzo wyrafinowane i skuteczne w efekcie formy pozbycia się zwłok ofiary nie są, o czym przekonują procesy poszlakowe i zapadające w nich prawomocne wyroki skazujące, gwarancją bezkarności zabójców. Kolokwialne powiedzenie „nie ma trupa, nie ma zbrodni” wpisuje się w szerszą dyskusję na temat tzw. zabójstw bez ciała. Coraz liczniejsza literatura tematu wraz z kazuistyką przekonują, że nawet wobec braku zwłok ofiary organom procesowym udaje się zebrać mocny materiał dowodowy i przypisać oskarżonemu winę.

Nieodnalezienie zwłok ofiary zabójstwa będzie jednak zawsze formą porażki wymiaru sprawiedliwości i organów ścigania. Tym bardziej że zwłoki ofiary oraz możliwość dokonania ich oględzin zawsze stanowią będą cenny materiał dowodowy, choćby w zakresie określenia sposobu, w jaki działał sprawca, co rzutować może na kwalifikację prawną czynu. Odnalezienie ofiary i ustalenie jej tożsamości będzie wreszcie miało kolosalne znaczenie dla jej rodziny, której przywrócone zostanie fundamentalne prawo do pochówku bliskiej osoby.

O ile w badaniach kryminalistyczno-kryminologicznych problematyka związana z działaniami, jakie sprawca podejmuje w związku z chęcią pozbycia się zwłok, była już kilkakrotnie podejmowana, o tyle nie poświęcano dotąd zbyt dużo uwagi współczesnym metodom poszukiwania ukrytych zwłok. Sam proces ukrywania czegoś kojarzy się, skądinąd słusznie, z celowymi, intencjonalnymi działaniami umieszczania czegoś lub kogoś w niewidocznym, bezpiecznym miejscu. Ukrycie *corpus delicti*, którym bez wątplenia są zwłoki ofiary popełnionego przestępstwa, wpisuje się w szereg mniej lub bardziej zaawansowanych zabiegów, jakie sprawca (sprawcy) podejmuje przede wszystkim po to, aby uciec od odpowiedzialności karnej.

Niniejsza publikacja jest próbą spojrzenia na problematykę częściowo już rozpoznaną z nieco innej perspektywy. Skoro bowiem dysponujemy już pewną wiedzą na temat działań, jakie sprawcy zabójstw podejmują w związku z chęcią pozbycia się zwłok swoich

ofiar, pora zadać pytanie o działania poszukiwawcze, jakie podejmowane są w związku z próbą zlokalizowania ukrytych zwłok. Rozwój nowych technologii bez wątpienia przyczynia się do usprawnienia prowadzenia tego typu działań, tym bardziej że poszukiwania takie prowadzone są nie tylko na lądzie, ale i pod wodą. Wydaje się, że to przede wszystkim udział kryminalistyki oraz archeologii sądowej ma kluczowe znaczenie w często bardzo złożonych działaniach, jakie w terenie podejmowane są w celu zlokalizowania miejsc pochówków ofiar popełnionych przestępstw. Działania te wspierane są często przez inne nauki sądowe, zwłaszcza zaś geografię, geologię czy botanikę sądową. Jak jednak wygląda w praktyce wykorzystanie nauki w złożonym procesie poszukiwań ukrytych zwłok?

Szukając odpowiedzi na to pytanie, autor starał się dotrzeć do dostępnych materiałów spraw prowadzonych przez organy ścigania. Ponieważ prace poszukiwawcze tego typu prowadzone są również przez Instytut Pamięci Narodowej w związku z poszukiwaniami ofiar zbrodni reżimów totalitarnych, autor zdecydował się na dokonanie przeglądu metod, jakie wykorzystywane są przez Biuro Poszukiwań i Identyfikacji IPN w tego typu działaniach. Pewnym uzupełnieniem przedstawionych w niniejszym opracowaniu metod, zwłaszcza zaś w zakresie krytycznych uwag i postulatów co do możliwości ich praktycznego wykorzystania, są zebrane przez autora doświadczenia w prowadzeniu tego typu poszukiwań.

Zakończone powodzeniem poszukiwania zwłok ofiar popełnionych przestępstw są tryumfem sprawiedliwości, będąc jednocześnie kwintesencją podstawowych funkcji kryminalistyki, zwłaszcza zaś funkcji wykrywczej i prewencyjnej. Odnalezienie i skuteczna identyfikacja ofiary przestępstwa pogłębia zaufanie do organów ścigania i obala mit zbrodni doskonałej.

Rozdział I

POSZUKIWANIA UKRYTYCH ZWŁOK – PRÓBA OKREŚLENIA SPECYFIKI ZJAWISKA

1.1. Osoby zaginione a poszukiwania ofiar zabójstw

Problematyka poszukiwania osób zaginionych ma charakter globalny, międzynarodowy. Zaginięcia osób stanowią istotny problem społeczny, któremu poświęca się dużo uwagi, próbując z jednej strony rozpoznać bardzo zróżnicowane przyczyny zaginięć, a z drugiej strony podnieść efektywność metod poszukiwawczych. Nawet dość pobieżna analiza danych statystycznych pokazuje niezbicie, że skala tego problemu jest znaczna¹. Jeśli idzie o dane statystyczne dotyczące Polski, to według oficjalnych danych policyjnych w roku 2017 liczba osób uznanych za zaginione wynosiła 19 563, a roku 2016 – 19 445². Oczywiście podejmując próby oceny stanu

¹ Na przykład liczba osób uznanych za zaginione w Anglii i Walii w latach 2016–2017 to 387 930, w latach 2015–2016 to 337 640 – na podstawie: <https://www.missingpersons.police.uk/en-gb/resources/downloads/missing-persons-statistical-bulletins> (dostęp: 12.05.2020 r.); we Włoszech w roku 2016 odnotowano 189 110, a w roku 2017 – 211 219 osób uznanych za zaginione, w Belgii w roku 2016 odnotowano 7962, w roku 2017 – 8506 takich osób – na podstawie: www.statista.com (dostęp: 12.05.2020 r.).

² <http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/zaginieni/50885,Zaginieni.html> (dostęp: 12.05.2020 r.).

faktycznego, należy zachować daleko idącą ostrożność w wyciąganiu wniosków na podstawie wyłącznie obserwacji danych statystycznych. Gromadzenie i analizowanie różnego rodzaju danych w oparciu o często zmieniające się kryteria zawsze obciążone jest błędem, który może zniekształcać obraz rzeczywistości, a tym samym utrudnić, a niekiedy uniemożliwić, dokonanie rzetelnego pomiaru badanego zjawiska.

Wydaje się, iż z taką właśnie sytuacją możemy mieć do czynienia w Polsce. Wnikliwie analizując tę problematykę w ramach projektu badawczego prof. E. Gruza pisze między innymi: „W statystykach policyjnych w latach 2000–2017 rejestruje się od 11 do blisko 18 tysięcy zaginięć. Nie oznacza to, że rocznie jest tyle osób zaginionych. Jest to rejestracja zaginięć, co oznacza, że są w tej grupie osoby zgłaszane nawet kilkakrotnie w roku. Znaczna część zgłoszonych jako zaginięci odnajduje się stosunkowo szybko, ale mamy także stałą liczbę nieodnalezionych od lat osób zaginionych, określanych jako trwale zaginione i liczba ta wynosi ponad 4 tys. Osoby te, gdy zostaną zarejestrowane, pozostają w statystyce każdego roku, a liczba trwale zaginionych jest uzupełniana każdorocznie przez kolejne zgłoszenia”³.

Wynika z tego, że błędy w systemie gromadzenia i przetwarzania danych mogą zniekształcać i nieco demonizować realny obraz sytuacji, co bynajmniej nie oznacza, iż zjawisko to nie powinno niepokoić. Określenie skali problemu, z jakim mamy do czynienia, wymaga jednak pogłębionych analiz.

Z uwagi na bardzo różnorodny charakter przyczyn zaginięć oraz złożony przebieg prowadzonych poszukiwań problematyka ta podejmowana jest przez różne dyscypliny nauki⁴. Osoby zaginione to często osoby mające kłopoty rodzinne, finansowe, lecz również osoby

³ E. Gruza, *Zaginieni czy zagubieni – kilka uwag o prawnych aspektach poszukiwań osób zaginionych w Polsce*, NPKP 2020/56, s. 74.

⁴ Szerzej: *Handbook of Missing Persons*, ed. by S.J. Morewitz, C. Sturdy Colls, Cham 2016.

z różnymi chorobami lub zaburzeniami psychicznymi. Pośród osób zaginionych znajdują się także ofiary nieszczęśliwych wypadków lub samobójstw. Oczywiście wśród osób uznanych za zaginione znajdują się również ofiary przestępstw, w tym między innymi uprowadzeń, zabójstw czy pobic ze skutkiem śmiertelnym.

Problematyka ta jest – rzecz jasna – przedmiotem zainteresowania badań kryminalistyczno-kryminologicznych. Organizowane konferencje naukowe⁵ oraz liczne publikacje⁶ wydają się ten fakt potwierdzać.

Podstawowym aktem prawnym wskazującym na podmioty zobowiązane do prowadzenia poszukiwań osoby zaginionej oraz regulującym tryb takich działań jest zarządzenie nr 48 Komendanta Głównego Policji z 28.06.2018 r. w sprawie prowadzenia przez Policję poszukiwania osoby zaginionej oraz postępowania w przypadku ujawnienia osoby o nieustalonej tożsamości lub znalezienia nieznanymi zwłok oraz szczątków ludzkich⁷. W dokumencie tym odnajdujemy między innymi dwa interesujące nas terminy, tj. **„zaginienie osoby”**, które określone zostało jako „zaistnienie zdarzenia,

⁵ Dnia 15.11.2019 r. na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego odbyła się ogólnopolska konferencja naukowa pt. „Kryminalistyczne aspekty poszukiwania osób zaginionych”, <http://kryminalistyka.pl/ogolnopolaska-konferencja-naukowa-kryminalistyczne-aspekty-poszukiwania-osob-zaginionych-15-listopad-2019-r/?lang=en> (dostęp: 12.05.2020 r.).

⁶ Na przykład: *Przypadki kryminalne. Poszukiwania zaginionych jako problem interdyscyplinarny*, red. J. Stojer-Polańska, Poznań 2018; A. Wentkowska, *Poszukiwania osób zaginionych. System i metody działania w procedurach służb*, Warszawa 2016; A. Urbaniak, *Wieloletnie zaginięcia osób jako efekt działań przestępczych*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Kryminologicznego” 2017/24, s. 57–70.

⁷ Dz.Urz. KGP poz. 77 ze zm. – zmiana została wprowadzona zarządzeniem nr 32 KGP z 13.11.2020 r. zmieniającym zarządzenie w sprawie prowadzenia przez Policję poszukiwania osoby zaginionej oraz postępowania w przypadku ujawnienia osoby o nieustalonej tożsamości lub znalezienia nieznanymi zwłok oraz szczątków ludzkich (Dz.Urz. KGP poz. 58). Ostatnia zmiana została wprowadzona zarządzeniem nr 8 Komendanta Głównego Policji z 1.03.2021 r. zmieniającym zarządzenie w sprawie prowadzenia przez Policję poszukiwania osoby zaginionej oraz postępowania w przypadku ujawnienia osoby o nieustalonej tożsamości lub znalezienia nieznanymi zwłok oraz szczątków ludzkich (Dz.Urz. KGP poz. 16).

uniemożliwiającego ustalenie miejsca pobytu osoby fizycznej, wymagające jej odnalezienia albo udzielenia pomocy w celu zapewnienia ochrony życia, zdrowia lub wolności”⁸ oraz, co istotne dla dalszych rozważań, „osoba zaginiona”, która zdefiniowana została jako „osoba, którą na skutek zdarzenia uniemożliwiającego ustalenie miejsca jej pobytu należy odnaleźć w celu zapewnienia ochrony jej życia, zdrowia lub wolności”⁹. Dokument ten zatem wprowadza podstawową nomenklaturę oraz reguluje procedurę prowadzenia poszukiwań osób zaginionych¹⁰.

Ponadto dokument ten reguluje między innymi kwestie procedury podjęcia i prowadzenia poszukiwań osoby zaginionej, bazując na trzech poziomach poszukiwania, które wprowadzono w oparciu o kryterium ryzyka zagrożenia dla życia, zdrowia lub wolności osoby zaginionej¹¹. I tak, poziom pierwszy dotyczyć będzie osób najbardziej zagrożonych takim ryzykiem. Zawarte w tym przepisie określenie poszukiwanej osoby jako osoby „zaginionej w związku z realnym podejrzeniem popełnienia na jej szkodę przestępstwa przeciwko życiu lub wolności” pozwala przyjąć, że poziom pierwszy poszukiwań odnosić się będzie również do sytuacji opisywanych w niniejszym opracowaniu, a związanych z poszukiwaniami ofiar popełnionego przestępstwa (przede wszystkim zabójstwa lub pobicia ze skutkiem śmiertelnym).

Mówiąc o regulacjach prawnych, warto przypomnieć również o podstawie ustawowej, którą jest art. 14 ust. 1 pkt 3 ustawy z 6.04.1990 r. o Policji (Dz.U. z 2020 r. poz. 360 ze zm.), wskazujący, że to policja jest zobowiązana i uprawniona do prowadzenia poszukiwania osób, które na skutek wystąpienia zdarzenia uniemożliwiającego ustalenie miejsca ich pobytu należy odnaleźć w celu zapewnienia ochrony ich życia, zdrowia lub wolności, zwanych dalej „osobami zaginionymi”.

⁸ § 2 ust. 1 pkt 1 zarządzenia nr 48 Komendanta Głównego Policji z 28.06.2018 r.

⁹ § 2 ust. 1 pkt 2 zarządzenia nr 48 Komendanta Głównego Policji z 28.06.2018 r.

¹⁰ § 2 ust. 1 pkt 3 zarządzenia nr 48 Komendanta Głównego Policji z 28.06.2018 r.

¹¹ § 2 ust. 1 pkt 3 zarządzenia nr 48 Komendanta Głównego Policji z 28.06.2018 r.

W dobie globalizacji i ograniczonych lub znacząco zredukowanych kontroli granicznych przepływ ludności, na przykład w ramach państw członkowskich Unii Europejskiej, pozwala jednostce z dużą swobodą zmieniać swoje miejsce pobytu, co z pewnością utrudnia jej poszukiwania w sytuacji zgłoszonego zaginięcia. Obok policji poszukiwaniami osób zaginionych zajmują się organizacje humanitarne oraz jednostki pozarządowe¹². W Polsce lista podmiotów zaangażowanych w prowadzenie poszukiwań jest długa. W działaniach terenowych policję wspierają między innymi: Straż Pożarna (grupy poszukiwawczo-ratownicze), Górskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe, Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe, Straż Graniczna, Ochotnicze Grupy Ratownicze, Wojska Obrony Terytorialnej oraz liczne organizacje pozarządowe¹³. Do szerokiego kręgu podmiotów uprawnionych do prowadzenia poszukiwań osób zaginionych zaliczyć można również agencje detektywistyczne. Problematykę poszukiwania osób zaginionych monitoruje także biuro Rzecznika Praw Obywatelskich. Nie ulega jednak wątpliwości, że podstawowy ciężar prowadzenia akcji poszukiwawczych zgodnie z ustawowymi obowiązkami spoczywa na policji¹⁴. Od 2013 r. w strukturach Komendy Głównej Policji funkcjonuje Centrum Poszukiwań Osób Zaginionych, którego celem jest analizowanie, koordynowanie i bezpośrednio prowadzenie poszukiwań osób zaginionych¹⁵.

Problematyka poszukiwań osób zaginionych powoduje – rzecz jasna – szereg problemów, tak w zakresie stosowania obowiązujących

¹² Zob. m.in.: <http://mpin.zaginieni.pl/>; <https://geographiesofmissingpeople.org.uk> (dostęp: 12.05.2020 r.).

¹³ Na przykład: Fundacja Na Tropie, Fundacja ITAKA, Stowarzyszenie „Zaginieni Przed Laty”, Stowarzyszenie Missing Zaginieni. O szczegółach współpracy uprawnionych do prowadzenia poszukiwań podmiotów szerzej: M. Jurecka, T. Niedzielski, *Poszukiwanie osób zaginionych w terenach otwartych. Przegląd stosowanych metod*, Wrocław 2020, s. 22–43.

¹⁴ Szerzej: M. Momot, *Organizacja poszukiwań ludzi zaginionych. Analiza procedur stosowanych w Polsce przez policję, Fundację Itaka, agencje detektywistyczne oraz jasnowidzów*, Gdańsk 2017, s. 43–50.

¹⁵ <http://www.policja.pl/pol/kgp/biuro-kryminalne/dokumenty/cpoz> (dostęp: 20.06.2020 r.).

przepisów prawa krajowego, jak i w kontekście efektywności realnych działań w ramach prowadzonych poszukiwań. Uregulowanie procedury poszukiwań, które odbywają się w oparciu o przywołane powyżej zarządzenie nr 48 Komendanta Głównego Policji z 28.06.2018 r., wzbudza kontrowersje; krytycznie oceniane jest między innymi przez E. Gruzę. Wskazuje ona, że w Polsce – w przeciwieństwie do wielu innych krajów – prowadzi się poszukiwania każdej zaginionej osoby, podczas kiedy na świecie działania takie ograniczane są do poszukiwań tylko dwóch kategorii zaginionych, tj. nieletnich oraz osób dorosłych, których zaginięcie wiąże się z zagrożeniem ich bezpieczeństwa z uwagi na wiek, warunki psychofizyczne lub okoliczności towarzyszące nieobecności. Jako przykłady takich rozwiązań Autorka tu wymienia Kanadę, USA, Australię, a w Europie na przykład Francję, Holandię, Hiszpanię oraz Irlandię czy Włochy. Warunkiem podjęcia poszukiwań jest analiza oceny ryzyka, czy osoba znajduje się w stanie zagrożenia. Autorka słusznie podnosi argument, że jeżeli ryzyko takie nie występuje, to przyjmuje się, iż w oparciu o prawo do prywatności jednostka nie ma obowiązku informowania o swoim aktualnym miejscu pobytu¹⁶. Tym samym krąg osób poszukiwanych zawęży się. Dalej Autorka trafnie zauważa, że w świetle obowiązujących przepisów pojawia się problem z określeniem, kim jest zaginiony, a kim zbieg lub osoba zagubiona. Brakuje tu rozróżnienia i wszystkie te osoby traktowane są *en bloc* jako osoby zaginione, co z jednej strony zniekształca realny obraz sytuacji – nie wiadomo dokładnie, ile jest osób faktycznie zaginionych, którym trzeba udzielić pomocy, a z drugiej strony uruchamia procedurę poszukiwań w sytuacjach banalnych, zupełnie niewymagających interwencji policji. Podejmowane akcje absorbują – rzecz jasna – uwagę licznej grupy funkcjonariuszy, generując koszty itd. Autorka obok zdiagnozowanych systemowych ułomności związanych z prowadzeniem w Polsce poszukiwań osób zaginionych wskazuje na szereg praktycznych rozwiązań, które funkcjonują na świecie. Prowadzenie poszukiwań tak szeroko określonego kręgu osób przybiera zatem w rzeczywistości wymiar

¹⁶ E. Gruza, *Zaginieni...*, s. 79–80.

działań, w które zaangażowane są obok policji różne podmioty, tym bardziej że zakłada się, iż poszukuje się jednak osoby żywej¹⁷. Zgoła odmiennie wyglądają natomiast poszukiwania ofiar przestępstw (przede wszystkim zabójstw). Z oczywistych powodów poszukiwania takie prowadzić mogą wyłącznie organy procesowe przy ewentualnej współpracy zaangażowanych biegłych lub specjalistów.

Problematyka poszukiwań osób zaginionych tworzy jedynie kontekst dla podjętej w niniejszym opracowaniu tematyki związanej z poszukiwaniami ukrytych zwłok, w związku z czym ograniczono się do zarysowania kluczowych kwestii. Nie ulega jednak wątpliwości, że podejmując próby określenia skali badanego zjawiska, należało rozpocząć analizy właśnie od rozpoznania obowiązujących procedur dotyczących poszukiwań osób zaginionych oraz ustalenia, jak wygląda skala tego zjawiska, o czym powyżej.

Już na wstępie podkreślić trzeba, że policja nie prowadzi odrębnych statystyk w zakresie liczby osób uznanych za ofiary zabójstw, których ciała nie odnaleziono. W tym kontekście zasadne wydaje się pytanie o to, jaką część osób uznanych za zaginione moglibyśmy uznać za ofiary przestępstw, przede wszystkim zabójstwa lub pobicia ze skutkiem śmiertelnym, kiedy sprawca takiego czynu zdecydował się ukryć zwłoki ofiary.

Niestety odpowiedź na to pytanie nie jest prosta. Jedną z pierwszych konstatacji może być porównanie obowiązujących danych statystycznych w zakresie: 1) liczby osób uznanych za zaginione i 2) liczby ujawnionych zabójstw.

¹⁷ Opinia publiczna niestety dość regularnie informowana jest o zaginięciach i towarzyszących im poszukiwaniach, np.: <https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2020-05-09/w-nowogrodzcu-odnaleziono-cialo-dziecka-prawdo-podobnie-to-kacperek/> (dostęp: 15.05.2020 r.), https://pl.wikipedia.org/wiki/Zagini%C4%99cie_Ewy_Tylman (dostęp: 15.05.2020 r.), <https://fakty.tvn24.pl/oglada-j-online,60/zaginiecie-dawida-zukowskiego-policja-bada-przeszlosc-ojca,953061.html> (dostęp: 15.05.2020 r.).

Tabela 1. Liczba osób zaginionych

Rok	Liczba osób zaginionych
2013	19 617
2014	20 845
2015	20 458
2016	19 445
2017	19 563
2018	17 912
2019	15 167

Źródło: <http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/zaginieni/50885,Zaginieni.html> (dostęp: 15.01.2021 r.), dane dostępne do 2017 r. Dane za lata 2018–2019 uzupełnione zostały w oparciu o informacje uzyskane z KGP – Kwo-689/20/MH, Kwo-1380/20.

Tabela 2. Liczba zabójstw

Rok	Przestępstwa stwierdzone	Przestępstwa wykryte	% wykrycia
2014	526	507	95,8
2015	495	471	94,6
2016	456	440	96,3
2017	513	501	97,1
2018	531	511	95,9
2019	524	512	97,7

Źródło: <http://statystyka.policja.pl/st/przestepstwa-ogolem/przestepstwa-kryminalne/zabojstwo/64003,Zabojstwo.html> (dostęp: 15.01.2021 r.).

Widać zatem, że w ciągu ostatnich kilku lat roczna liczba osób uznanych za zaginione waha się pomiędzy 19 tys. a 20 tys., natomiast w tym samym okresie liczba zabójstw była na poziomie około 500 w skali roku.

W tym kontekście można byłoby postawić pytanie: czy w zbiorze osób uznanych za zaginione mogą znajdować się ofiary zabójstw? Odpowiedź wydaje się oczywista – na pewno tak. Natomiast określenie, jaka to jest liczba, nie jest już proste. Można przyjąć, że te dwa zbiory zazębiają się, a tym samym rejestrowane oficjalnie liczby zabójstw na pewno nie oddają ostatecznego stanu faktycznego. Spostrzeżenia te

wydaje się potwierdzać A. Grajewski¹⁸, który pisze między innymi: „Warto jednak zauważyć, że powyższe liczby nie odzwierciedlają ofiar zabójstw, które trafiły do grupy osób uznanych za zaginione. Brak jest w tej statystyce również ofiar zabójstw, sprawcom których w związku z zebraniem materiałem dowodowym, pomimo rzetelnie prowadzonych czynności procesowych, błędnie przypisano nieumyślne spowodowanie śmierci (art. 155 k.k.)”¹⁹. Cytowany Autor trafnie dostrzega tu jeszcze kwestię innej kwalifikacji prawnej, która również ma wpływ na ostateczną, rzeczywistą ocenę liczby odnotowywanych zabójstw²⁰. Pewną ogólną orientację co do ilości ofiar zabójstw, których zwłoki zostały ukryte, dają wyniki przeprowadzonej przez A. Grajewskiego analizy, dotyczące jednak wyłącznie przypadków, kiedy sprawca zakopał zwłoki pod ziemią. Autor ten pisze między innymi: „Na podstawie przeprowadzonej analizy można powiedzieć, że zjawisko ujawnienia zwłok zakopanych pod ziemią, które wskazują na przestępstwo i działanie osób trzecich, stanowi liczbowo niewielką ilość wszystkich wszczętych spraw dotyczących przestępstwa zabójstwa. W analizowanym okresie 19 lat [tj. w latach 1999–2017 – uzup. M.T.] odnotowano 14 507 przestępstw zabójstwa. W czasie tym w 214 przypadkach zwłoki bądź szczątki ludzkie zostały ukryte pod powierzchnią ziemi. Po przeprowadzonej analizie można stwierdzić, że liczba zakopanych pod ziemią zwłok stanowi jedynie 1,475% ogólnej liczby spraw zabójstw w tym okresie”²¹. Opierając się na zebranych przez A. Grajewskiego danych, dostrzec można, że w skali roku możemy mówić o około 12 przypadkach zabójstw, kiedy sprawca zabójstwa ukrywa zwłoki ofiary pod ziemią. Daje to pewne wyobrażenie o skali podejmowanych poszukiwań takich zwłok, choć dodać przy tej okazji trzeba, że zakopanie zwłok nie jest przecież jedyną rozpoznaną formą

¹⁸ Autor jest funkcjonariuszem Komendy Głównej Policji.

¹⁹ A. Grajewski, *Zastosowanie analizy stratygrafii jako narzędzia przy kryminalistycznym wydobywaniu zakopanych zwłok* [w:] *Doprawdy litość to zbrodnia. Księga jubileuszowa z okazji 70 urodzin Profesora Bogusława Sygita*, red. B. Hołyst, J. Duży, P. Grzegorzczak, Z. Wardak, D. Wąsik, Łódź 2018, s. 554–555.

²⁰ Podejmując próby określenia realnej liczby ofiar zabójstw, trzeba byłoby uwzględnić również „wątpliwe” przypadki samobójstw lub nieszczęśliwych wypadków, które formalnie nie zostały jednak sklasyfikowane jako zabójstwa.

²¹ A. Grajewski, *Zastosowanie...*, s. 555.

ich ukrycia. W świetle tych informacji można powiedzieć, że sprawy poszukiwań ukrytych zwłok ofiar przestępstw nie są częste, lecz też trudno nazwać je incydentalnymi.

W efekcie można przyjąć, że faktyczna liczba zabójstw jest większa, lecz część ofiar zabójstw figuruje w zbiorze osób uznanych za zaginione. Wydaje się, że pod uwagę powinno się brać wyłącznie osoby klasyfikowane jako trwale zaginione, o czym wspomina E. Gruza²².

Odrębną kwestią pozostaje tzw. ciemna liczba przestępstw, która dotyczyć będzie w ogóle nieujawnionych dotąd zabójstw lub na przykład zdarzeń, które nie zostały zakwalifikowane jako zabójstwo²³. Podejmując próby określenia liczby ofiar zabójstw, które poszukiwane są przez policję, trzeba przede wszystkim zawęzić analizę wyłącznie do zdarzeń, które możemy określić jako zaginięcia kryminalne. Samo pojęcie zaginięcia bywa definiowane na przykład jako „nagła nieobecność osoby, połączona z utratą kontaktu z nią i niewiedzą co do jej miejsca pobytu”²⁴. Trudno zgodzić się z S. Kaczan, która zaginięcia kryminalne wiązać chce wyłącznie z sytuacją, kiedy „osoba poszukiwana przez bliskich traci życie w wyniku działań osób trzecich”²⁵. Mówiąc o kryminalnym kontekście zaginięcia, uwzględnić trzeba nie tylko sprawy dotyczące zabójstw, lecz również na przykład porwań dla okupu, przetrzymywania osoby wbrew jej woli. Tak więc każdorazowo wnikliwie analizowane powinny być okoliczności zaginięcia wraz z próbą ustalenia kontekstu zaginięcia, oceny ryzyka w danej sprawie, ustalenia, czy zaginięciu danej osoby towarzyszyły okoliczności, które mogą uprawdopodobniać na przykład jej porwanie lub zabójstwo. Oczywiście analizie poddawane powinny być również sprawy zabójstw, w których nie udało się odnaleźć zwłok ofiary

²² E. Gruza, *Zaginieni...*, s. 74.

²³ Szerzej m.in. M. Górecki, *Ciemna liczba przestępstw – zaginięcia osoby* [w:] *Przypadki kryminalne. Poszukiwania zaginionych jako problem interdyscyplinarny*, red. J. Stojer-Polańska, Poznań 2018, s. 192–208.

²⁴ S. Kaczan, *Zaginięcia kryminalne* [w:] *Przypadki kryminalne. Rola współpracy interdyscyplinarnej w badaniu ciemnej liczby przestępstw*, red. J. Stojer-Polańska, Poznań 2016, s. 56.

²⁵ S. Kaczan, *Zaginienia...*, s. 56.

(tzw. zabójstwa bez ciała). Jednak dopiero odnalezienie zwłok, ich oględziny oraz kontekst odkrycia pozwalają ostatecznie określić, czy zaginiona osoba jest ofiarą przestępstwa, czy popełniła samobójstwo²⁶ lub uległa nieszczęśliwemu wypadkowi. Zdarzają się sytuacje, kiedy policja odnajduje zwłoki osoby zmarłej śmiercią naturalną, której śmierć rodzina utajniła, aby pobierać w imieniu tej osoby świadczenia socjalne²⁷. Zwłoki takie odnajdywane są przeważnie na terenie domostwa lub w jego bezpośrednim otoczeniu. W takim przypadku osoba ta nie figuruje – rzecz jasna – w żadnym rejestrze.

Przedmiotem rozważań podjętych w niniejszym opracowaniu są przede wszystkim współczesne metody poszukiwań ukrytych zwłok, sprawą drugorzędną jest natomiast analizowanie tego, co było przyczyną śmierci zmarłego. Autor pragnie jednak w tym miejscu wyraźnie zaznaczyć, że owo ukrycie zwłok może towarzyszyć różnym sytuacjom, nie zawsze związanym z popełnioną zbrodnią zabójstwa. W efekcie krąg osób zmarłych (na ogół śmiercią gwałtowną) jest dość szeroki, choć jego precyzyjne określenie, jak widać, nie jest proste. Przedmiotem zainteresowania autora jest zatem ta kategoria pochówków, które moglibyśmy określić mianem „ukrytych” lub zamaskowanych. Owo ukrycie jest oczywiście wynikiem zamierzonych, intencjonalnych działań człowieka dążącego do wybrania takiego rodzaju pochówku, który uniemożliwi lub utrudni odnalezienie i identyfikację zmarłego. Motywy tych działań przeważnie wiążą się z popełnionym przestępstwem, a zatem ukrywanie zwłok przez sprawcę traktować tu trzeba przede wszystkim jako próbę uniknięcia odpowiedzialności karnej.

²⁶ Bywa, że samobójcy odbierają sobie życie w trudno dostępnych miejscach, a ich zwłoki ujawniane są po latach. Do tego czasu figurują oni w bazach danych osób uznanych za zaginione. Ciekawy przypadek samobójcy, który powiesił się wysoko w koronie drzewa, a jego zwłoki zostały odkryte przypadkowo, opisują Autorzy niniejszego artykułu: L. Szleszkowski, M. Kadej, A. Thannhäuser, D. Tarnawski, T. Jurek, *Ecological aspects of unusual findings of animals nesting inside a mummified human corpse in natural conditions*, „Forensic Science International” 2018/289, s. 390–396.

²⁷ <http://www.policja.pl/pol/aktualnosci/179009,Przez-kilka-lat-pobieral-emeryture-za-zmarla-matke.html> (dostęp: 15.05.2020 r.). W tym przypadku zwłoki zostały ujawnione dzięki zaangażowaniu psa tropiącego. Zostały zakopane przez członka rodziny zmarłej na terenie posesji na głębokości około 100 cm.

1.2. Zabójstwa bez ciała

Swoje wątpliwości na temat realnych możliwości określenia liczby zdarzeń kryminalnych, które można byłoby wiązać z sytuacjami zabójstw, w których nie udało się odnaleźć zwłok ofiary, wyraził D. Solodov, pisząc między innymi, że „w Polsce nie prowadzi się odrębnych statystyk, jeśli chodzi o zaginięcia kryminalne – zabójstwa bez ciała”²⁸, co po części potwierdzają również przeprowadzone przez tego Autora badania. Mimo że statystyki kryminalne nie gromadzą w bezpośredni sposób takich danych, można podjąć próbę określenia choć orientacyjnie tego, o jakiej liczbie mówimy. Analizowana problematyka z uwagi na szczątkowy charakter gromadzonych informacji utrudnia lub wręcz uniemożliwia dokonanie realnego pomiaru badanego zjawiska tylko w oparciu o statystyki kryminalne²⁹. Autor niniejszej publikacji wystąpił z prośbą o przedstawienie takich danych za okres 2009–2019 do Prokuratury Krajowej. Prośba ta została przez Prokuraturę Krajową przekierowana do Biura Kryminalnego Komendy Głównej Policji³⁰. W efekcie autor otrzymał oficjalną odpowiedź przygotowaną przez Zespół do Spraw Przestępstw Niewykrytych Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego Biura Kryminalnego KGP³¹.

Przygotowany przez KGP wykaz bazuje na informacjach uzyskanych z komend wojewódzkich oraz Komendy Stołecznej Policji. Z uzyskanych odpowiedzi wynika jasno, że policja nie prowadzi ewidencji spraw, w których prowadzone były czynności poszukiwawcze zwłok ludzkich. Natomiast ewidencjonowane są sprawy, w których w ramach prowadzenia poszukiwań osób zaginionych takie czynności były przez policję realizowane. W okresie 2009–2019 odnotowano 64 sprawy, które dotyczyły poszukiwania zakopanych zwłok,

²⁸ D. Solodov, *Dowodzenie w sprawach o zabójstwo bez ciała – zarys problematyki*, NKPK 2020/56, s. 42.

²⁹ J. Błachut, *Problemy związane z pomiarem przestępczości*, Warszawa 2007.

³⁰ Pismo z 9.05.2019 r., nr PK I BP 070.79.2019.

³¹ Pismo z 10.06.2019 r., nr KR-WPiOP-888/797/19 oraz pismo z 11.06.2019 r., nr KR-DŚ-X-1923/1521/19/GM.

ich analiza przedstawiona zostanie w rozdziale VI niniejszego opracowania³².

Obecny w powszechnym odbiorze model zbrodni doskonałej opiera się na błędnym założeniu, że brak ciała ofiary stanie się gwarancją bezkarności dla zabójcy. Funkcjonujący stereotyp głoszący, że brak zwłok oznacza brak możliwości oskarżenia czy skazania (ang. *no body – no conviction*), co w języku polskim dosadniej określa się powiedzeniem „nie ma trupa, nie ma sprawy”, nie odzwierciedla rzeczywistości. Zarówno literatura tematu³³, jak i orzecznictwo jasno wskazują, że odnalezienie zwłok ofiary, choć istotne dowodowo, nie przekreśla jednak możliwości skazania sprawcy wobec braku zwłok ofiary, które ten na przykład ukrył lub zniszczył i zataił ewentualne miejsce pochówku. W jednym z wyroków sądowych czytamy między innymi, że: „Założenie, że odnalezienie i zidentyfikowanie ciała jest niezbędne dla skazania za czyn z art. 148 k.k. oznaczałoby sprzeczny z zasadą swobodnej oceny dowodów przejaw formalizmu dowodowego”³⁴.

D. Solodov słusznie twierdzi, że: „Badacze są jednomyślni w tym, że skazanie za zabójstwo w przypadku braku zwłok ofiary jest możliwe i w pełni dopuszczalne z punktu widzenia obowiązującego prawa pod warunkiem, że zgromadzone dowody pozwalają na wykluczenie jakichkolwiek innych wersji oprócz tej obciążającej domniemanego sprawcę”³⁵. Procesy poszlakowe w sprawach o zabójstwa bez ciała są faktem, czego dowodem jest orzecznictwo³⁶.

³² Pragnę w tym miejscu podziękować za przygotowanie i udostępnienie ww. informacji mł. insp. Grzegorzowi Marnemu z Zespołu do Spraw Przepływów Niewykrytych Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego Biura Kryminalnego Komendy Głównej Policji.

³³ Na przykład E. Gruza, *Fakty i mity, czyli kilka słów o zbrodni doskonałej*, „Edukacja Prawnicza” 2014/11, s. 11.

³⁴ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 10.04.2014 r., II AKa 48/14, LEX nr 1496019.

³⁵ D. Solodov, *Dowodzenie...*, s. 46.

³⁶ Na przykład: wyrok Sądu Okręgowego w Sieradzu z 21.06.2007 r., II K 27/06; wyrok Sądu Okręgowego w Sieradzu z 11.07.1996 r., II K 23/96; wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku z 25.01.2004 r., II K 256/02; wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 24.06.2014 r., XII K 49/12; wyrok Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze z 29.02.1984 r.,

Już w latach 70. i 80. ubiegłego stulecia w tego typu sprawach polskie sądy wydawały wyroki skazujące. Procesy poszlakowe w sprawach dotyczących zabójstw bez ujawnienia ciała ofiary były i są faktem również w polskich realiach, choć sprawy te nie są liczne³⁷. Problematyce tej w doktrynie nie poświęca się zbyt dużej uwagi, choć jest ona wciąż obecna³⁸. O ile doktryna i orzecznictwo jasno wskazują, że udowodnienie sprawcy zabójstwa popełnienia przestępstwa nie jest warunkowane koniecznością odnalezienia zwłok ofiary, o tyle w cyklu szkoleniowym policjantów problematyce prowadzenia spraw dotyczących zabójstw bez ciała (spraw poszlakowych) nie poświęca się uwagi, co potwierdziła w swoich badaniach M. Filipiak³⁹. Taki stan rzeczy może mieć swoje negatywne skutki w postępowaniach prowadzonych w związku z art. 148 k.k., zarówno jeśli idzie o wykrycie sprawcy, a przede wszystkim zebranie materiału dowodowego, który pozwoli skutecznie przypisać mu winę. Jednym z kluczowych problemów w tym kontekście może okazać się błędne kwalifikowanie przez policję sprawy jako zaginięcia, w sytuacji kiedy wnikliwa ocena stanu faktycznego pozwoliłaby w efekcie prowadzić taką sprawę w związku z zabójstwem lub innym przestępstwem przeciwko życiu i zdrowiu.

III K 101/83; wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach z 12.11.2013 r., III K 16/12; wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku z 24.08.2010 r., V K 51/10; wyrok Sądu Okręgowego w Siedlcach z 22.06.2012 r., II K 80/11; wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z 24.06.2010 r., IV K 187/09; wyrok Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim z 12.01.1996 r., II K 75/95.

³⁷ W ostatnich latach głośna była zwłaszcza sprawa poczwórnego zabójstwa. Zwłok ofiar nie udało się odnaleźć. Sprawca (Mariusz B.) skazany został na karę dożywotniego pozbawienia wolności. Sprawa rozpoznawana była przez Sąd Okręgowy w Warszawie – sygn. akt VIII K 33/16.

³⁸ Por.: J. Gurgul, *Budowanie dowodu z poszlak w sprawach o zabójstwa*, „Problemy Praworządności” 1978/3; J. Nelken, *Dowód poszlakowy w procesie karnym*, Warszawa 1970; E. Gruza, D. Mańkowski, *Ewolucja dowodu poszlakowego w polskim procesie karnym* [w:] *Paradygmaty kryminalistyki*, red. J. Wójcikiewicz, V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, Kraków 2016, s. 119–129; Z. Wardak, *Przyczynek do badań nad procesowo-kryminalistyczną problematyką poszlak*, „Problemy Współczesnej Kryminalistyki” 2016/19, s. 273–274.

³⁹ M. Filipiak, *Procesy poszlakowe – skazania za zabójstwo bez ujawniania ciała ofiary*, Warszawa 2018 (praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. E. Gruzy – archiwum Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego), s. 90–91.

Mimo że na gruncie postępowania dowodowego odnalezienie zwłok nie jest warunkiem *sine qua non* przypisania sprawcy winy i skazania go za popełnione zabójstwo, nie ulega wątpliwości, iż odnalezienie zwłok oraz ich późniejsza identyfikacja ma duże znaczenie dowodowe. Już sam fakt odnalezienia zwłok i możliwość przeprowadzenia ich profesjonalnych oględzin pozwala na ustalenie przyczyny śmierci, sposobu działania sprawcy, przyczyniając się do określenia właściwej kwalifikacji prawnej czynu. Czy mamy do czynienia z zabójstwem w typie podstawowym, czy może kwalifikowanym? Do czasu odnalezienia zwłok podejrzany może uparcie twierdzić, że nie popełnił zarzucanego mu czynu, co wobec kruchości całego materiału dowodowego może niestety okazać się skuteczną linią obrony. Można tu przywołać głośną sprawę Iwana Ślezki vel Zygmunta Bielaja, którą prof. T. Tomaszewski określił mianem „najtrudniejszej sprawy polskiej kryminalistyki”⁴⁰. Przypomnijmy, że w sprawie tej oskarżonemu o porwanie i zabójstwo Stefanii Kamińskiej Iwanowi Ślezce finalnie nie udało się przypisać winy między innymi w związku z nieujawnieniem zwłok ofiary. Prowadzący śledztwo prokurator J. Gurgul po wielu latach od jego zakończenia konstatawał: „Incydent Ślezki-Bielaja ponadto wart pogłębionej analizy z uwagi na wieloletni okres zmagania podporządkowanych głównie zadaniu wyświetlenia wersji zabójstwa, co łączyło się z poszukiwaniami zwłok Stefanii Kamińskiej. Wszak niezależnie od tego, jak energicznie sąd odżegnywałby się od hołdowania tradycji wymiaru sprawiedliwości, faktycznie dopiero odnalezienie i zidentyfikowanie bodaj szczątków ofiary przeważa z reguły szalę ocen na niekorzyść oskarżonego. Piszę: z reguły, gdyż zdarza się inaczej. *In concreto* nie natrafiono na ślad zwłok, co bardzo zaciążyło na szczegółach i imponderabiliach śledztwa, którego problemy nie zawsze przystawały do rozwiązań proponowanych w literaturze i spotykanych w praktyce”⁴¹. Nie ulega zatem wątpliwości, że wobec kruchości

⁴⁰ T. Tomaszewski, *Najtrudniejsza sprawa polskiej kryminalistyki*, <https://edgp.gazeta-prawna.pl/e-wydanie/55641,2-pazdziernika-2018/65490,Prawnik/672774,Najtrudniejsza-sprawa-polskiej-kryminalistyki.html> (dostęp: 14.07.2020 r.).

⁴¹ J. Gurgul, *Zabójstwo czy naturalny zgon? Na tle sprawy Iwana Ślezki vel Zygmunta Bielaja*, Szczytno 1992, s. 11.

zebranego materiału dowodowego odnalezienie i identyfikacja ofiary przestępstwa wciąż będzie miała kluczowe znaczenie.

Bywa, że w sprawach tego rodzaju mamy do czynienia z pozorowaniem zaginięcia niekryminalnego, kiedy sprawca utrzymuje, iż poszukiwana osoba – *de facto* ofiara zabójstwa – wyjechała do rodziny lub wyszła z domu, nie informując domowników, dokąd się udaje itp.⁴² Trzeba wreszcie dostrzec również aspekt społeczny faktu wieloletniego poszukiwania osoby zaginionej, co do której istnieje prawdopodobieństwo tragicznej śmierci, będącej następstwem popełnionego przestępstwa. Warto w tym kontekście zauważyć, iż sądy stwierdzały między innymi, że nieujawnienie ciała osoby będącej ofiarą zabójstwa stanowi dodatkową krzywdę i źródło cierpień dla najbliższych, którzy nie mogą godnie pochować szczątków⁴³. Ta z pewnością dyskomfortowa sytuacja, w której najbliżsi ofiary pozbawieni są fundamentalnego prawa do pochówku, pozostaje jednak poza reakcją prawnokarną, choć sam fakt ukrywania zwłok przez zabójcę po dokonanych przestępstwie jest niewątpliwie okolicznością obciążającą. Trzeba przy tej okazji zwrócić uwagę na zabiegi, jakich dokonał sprawca podczas procesu ukrywania zwłok. Defragmentacja zwłok lub próby ich zniszczenia poprzez spalenie lub rozpuszczenie w kwasie mogą być kwalifikowane jako znieważenie zwłok, tj. z art. 262 § 1 k.k.

W literaturze przedmiotu słusznie zwraca się uwagę na okoliczności zaginięcia. Informacje o stanie zdrowia osoby zaginionej, o uwikłaniu się zaginionej osoby w konflikty, o otrzymywanych przez nią groźbach mogą okazać się ważnymi poszlakami, które uprawdopodobniają wersję, iż mogło dojść do popełnienia zabójstwa⁴⁴. Można zgodzić się również ze stwierdzeniem, że „w każdym przypadku zaginięcia należy udzielić odpowiedzi jaki jest jego powód, jeżeli żadna z odpowiedzi

⁴² O wielu tego typu sytuacjach wspominają funkcjonariusze krakowskiej policji, a jednocześnie współautorzy opracowań: P. Litka, B. Michalec, M. Nowak, *Polskie Archiwum X*, Kraków 2016; P. Litka, B. Michalec, M. Nowak, *Polskie Archiwum X. Nie ma zbrodni bez kary*, Kraków 2018.

⁴³ Uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 24.06.2014 r., XII K 49/12.

⁴⁴ D. Solodov, *Dowodzenie...*, s. 48–49.

nie jest satysfakcjonująca, należy przyjąć wersję o popełnieniu zabójstwa (ang. *if in doubt, think murder*)⁴⁵.

Próbując dokonać oceny, które spośród osób figurujących w rejestrze osób uznanych za zaginione mogły paść ofiarą przestępstwa, można byłoby zadać pytanie o liczbę spraw będących w zainteresowaniu policyjnych tzw. Archiwów X. Według ustaleń autora w trzecim kwartale 2019 r. odnotowano 232 takie sprawy⁴⁶. Oczywiście sprawy te dotyczą również, a może przede wszystkim, sytuacji, gdy znana jest ofiara przestępstwa, a nieznany pozostaje sprawca. Bywa jednak również tak – o czym wspominają sami funkcjonariusze policji – że wykrycie i ujęcie sprawcy jednego przestępstwa pozwala ustalić, iż popełnił on również inne przestępstwa, których ofiary nie zostały odnalezione. W rozważaniach dotyczących określenia skali poszukiwań osób zaginionych, co do których można domniemywać, iż ich zaginięcie ma charakter kryminalny, należy wziąć pod uwagę również liczbę ujawnianych każdego roku zwłok o nieustalonej tożsamości (NN zwłok). Według danych gromadzonych i przetwarzanych przez KGP⁴⁷ liczba ujawnianych NN zwłok kształtowała się w skali roku na poziomie około 700, i tak; w 2013 r. ujawniono 724, w 2014 r. – 738, w 2015 r. – 763, w 2016 r. – 772, w 2017 r. – 767, a w roku 2018 – 762. Pośród ofiar ciemnej liczby zabójstw niewątpliwie mogą się znajdować osoby pochowane jako te o nieustalonej tożsamości. Przykładem działania na rzecz zwiększenia liczby identyfikacji ciał pochowanych jako osoby o nieustalonej tożsamości jest Projekt GeNN, realizowany przez Fundację Itaka i Centralne Laboratorium Kryminalistyczne Policji⁴⁸. Celem projektu jest porównanie próbek pobranych od osób pochowanych jako „NN”⁴⁹ z próbkami pobranymi od rodzin

⁴⁵ D. Solodov, *Dowodzenie...*, s. 50.

⁴⁶ Na podstawie pisma z KGP z 2.06.2019 r., Gip-4347/4247/19/RP.

⁴⁷ Dane wygenerowane 21.05.2020 r. przez System Analityczny Raport NN osoby, NN zwłoki z Krajowego Systemu Informacyjnego Policji.

⁴⁸ <http://www.projektgenn.pl/> (dostęp: 14.07.2020 r.).

⁴⁹ Definicję NN zwłok odnajdujemy w § 2 ust. 1 pkt 6 zarządzenia nr 48 Komendanta Głównego Policji z 28.06.2018 r. w sprawie prowadzenia przez Policję poszukiwania osoby zaginionej oraz postępowania w przypadku ujawnienia osoby o nieustalonej tożsamości lub znalezienia nieznanego zwłok oraz szczątków ludzkich

osób długotrwale zaginionych (tj. zaginionych przed 1.01.2004 r., z wykluczeniem zaginięć podczas wojny).

W świetle zebranych informacji trzeba zauważyć, że precyzyjne określenie liczby osób zaginionych, co do których można podejrzewać, iż padły ofiarą przestępstwa, a ich zwłoki zostały w jakiś sposób ukryte, wydaje się mało realne. Możemy jedynie mówić o pewnych wartościach szacunkowych, które dają nam jedynie orientacyjne wyobrażenie o skali badanego zjawiska.

1.3. Poszukiwania ofiar konfliktów zbrojnych oraz ofiar totalitaryzmów

Mówiąc o poszukiwaniach ukrytych zwłok, trzeba również uwzględnić, obok poszukiwań ofiar współcześnie popełnianych przestępstw (przede wszystkim zabójstw), poszukiwania ofiar szeroko pojętych konfliktów zbrojnych. Będzie to dotyczyło zarówno poległych w toku działań wojennych na polach bitew żołnierzy, jak i ludności cywilnej. Bolesne doświadczenia okresu I oraz II wojny światowej przekonują o tym, że działania wojenne to niestety również eksterminacja ludności cywilnej. Konflikt na Bałkanach, który rozgorzał w połowie lat 90. XX wieku, czy działania wojenne prowadzone w Iraku lub Afganistanie potwierdzają te tragiczne doświadczenia. Niestety również najnowsza historia Polski obfituje w dramatyczne zdarzenia, które wpisują się w szereg popełnionych zbrodni o takim charakterze (np. zbrodnia katyńska czy ludobójstwo ludności polskiej na Wołyniu, którego dopuścili się ukraińscy nacjonaliści). Ponieważ metody poszukiwań tego typu ofiar są bardzo podobne do metod, jakie wykorzystuje dzisiejsza kryminalistyka i archeologia w zakresie poszukiwań współcześnie popełnianych przestępstw, autor zdecydował się na włączenie również tej problematyki w zakres prowadzonych badań.

(Dz.Urz. KGP poz. 77 ze zm.). Są nimi: nieznanne zwłoki lub szczątki ludzkie odnalezione w stanie lub okolicznościach uniemożliwiających ich identyfikację, w tym rozkawałkowane części ciała ludzkiego, jeżeli umożliwiają pobranie próbek biologicznych do badań genetycznych. Nie stanowią NN zwłok noworodki urodzone martwe.

W tym kontekście wspomnieć trzeba, że o ile zbrodnia zabójstwa na gruncie prawa krajowego ulega przedawnieniu po okresie 30 lat⁵⁰, o tyle zbrodnie przeciwko pokojowi, ludzkości i przestępstwa wojenne nie ulegają przedawnieniu⁵¹. W 2020 r. znowelizowano ustawę o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu, wprowadzając zasadę nieprzedawniania się karalności zbrodni komunistycznych, zgodnie bowiem z pierwotnym brzmieniem art. 4 ust. 1a ustawy o IPN 1.08.2020 r. nastąpiłoby przedawnienie karalności części tego typu zbrodni, poza przestępstwami zabójstwa, które przedawniłyby się w 2030 r. Trzeba przy tej okazji zaznaczyć, że w doktrynie toczy się dyskusja o ewentualnych zmianach obowiązującego terminu przedawnienia karalności przestępstwa zabójstwa w kontekście spraw prowadzonych przez policyjne Archiwa X⁵². Podnoszone są tu zarówno propozycje wydłużenia tego terminu, jak również wprowadzenia, tak jak w odniesieniu do zbrodni ludobójstwa czy zbrodni wojennych, nieprzedawniania się przestępstwa zabójstwa.

Złożony, dramatyczny charakter historii najnowszej Polski to wieloletnie represje dwóch nacjonalizmów, nazistowskiego i komunistycznego, które odcisnęły piętno na losach Polaków.

W polskich realiach problematyką poszukiwania ofiar zabójstw obok organów ścigania zajmuje się również Instytut Pamięci Narodowej, przede wszystkim zaś Biuro Poszukiwań i Identyfikacji oraz Biuro Upamiętniania Walk i Męczeństwa przy stałej współpracy pionu śledczego IPN⁵³. Nieprzedawnianie się między innymi zbrodni wojennych i zbrodni ludobójstwa jest swego rodzaju standardem prawa międzynarodowego, w związku z czym prace poszukiwawcze ofiar

⁵⁰ Artykuł 101 § 1 pkt 1 k.k.

⁵¹ Artykuł 105 § 1 k.k.

⁵² Por. B. Migas, *Przedawnienie karalności w kontekście tzw. Archiwów X* [w:] *Archiwa X. Zagadnienia kryminalistyczne, procesowe i materialnoprawne*, red. E. Gruza, J. Kupczyński, Warszawa 2012, s. 51–56.

⁵³ Działania te realizowane są przede wszystkim w oparciu o ustawę z 18.12.1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz.U. z 2021 r. poz. 177).